

- brak wpływu zarządu ogrodu na zmiany użytkowników działek (umowa o użytkowanie działki może być prawnie przekazana nawet obcokrajowcom),
- wygaszenie prawa do gruntów (własność, użytkowanie wieczyste),
- likwidacja bez odszkodowań ogrodów na gruntach przekazanych osobom trzecim, które kupiły prawa do gruntów.

Nie tego oczekiwali działkowcy od partii rządzącej.

W tej sytuacji pozostaje, opracowany przez samych działkowców, Obywatelski Projekt Ustawy o Ogradach Działkowych, uwzględniający postulaty działkowców i gwarantujący zachowanie ich praw, pod którym zebrano ponad 924 tysiące podpisów. Projekt uwzględnia wymagania z wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Został pozytywnie zaopiniowany przez konstytucjonalistów. Dlatego nie lekceważcie ani tych podpisów, ani tego projektu. Niech się Wam nie wydaje, że można go bez konsekwencji odrzucić w "pierwszym czytaniu". Milionowa rzesza działkowców patrzy Wam na ręce.

Skierujcie nasz, Obywatelski Projekt do pracy w komisjach, co pozwoli na zapoznanie się wszystkim członkom komisji sejmowych z rozwiązaniami proponowanymi przez działkowców i pozwoli na przyjęcie najlepszych rozwiązań w nowej ustawie.

Tego oczekujemy od Pani Marszałek oraz od Posłanek i Posłów wszystkich opcji politycznych.

UCZESTNICZY WALNEGO ZEBRANIA ROD "KAJETANY"

(LISTA PODPISÓW W ZAŁĄCZENIU)